

prof. dr hab. Tomasz Sikorski
Instytut Historyczny
Uniwersytet Szczeciński
ul. Krakowska 71-79
71 – 017 Szczecin
e:mail: t.sikorski@poczta.fm

Szczecin, dn. 8 stycznia 2021 r.

Recenzja dysertacji doktorskiej

Anna Markowska, *Władysław Kazimierz Seyda (1863 – 1939). Biografia polityczna* [maszynopis, ss. 262].

Badania nad dziejami Narodowej Demokracji są już dalece zaawansowane, zarówno jeśli chodzi o struktury organizacyjne, myśl polityczną, jak też działalność w poszczególnych częściach Polski¹. Także wiele reprezentatywnych dla obozu narodowego postaci doczekało się swoich biografii, by przywołać choćby: T. Kulak, *Jan Ludwik Popławski 1854–1908. Biografia polityczna, t. 1-2*, Wrocław 1989; teźże, *Jan Ludwik Popławski 1854–1908. Biografia polityczna*, Wrocław 1994; E. Maj, *Jan Ludwik Popławski 1854–1908. Poglądy i działalność polityczna*, Lublin 1991; B. Grott, *Zygmunt Balicki. Ideolog Narodowej Demokracji*, Kraków 1995; A. Dawidowicz, *Zygmunt Balicki (1858–1916). Działacz i teoretyk polskiego nacjonalizmu*, Kraków 2006; A. Micewski, *Roman Dmowski*, Warszawa 1971; K. Kawalec, *Roman Dmowski*, Warszawa 1996; tenże, *Roman Dmowski 1864–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2002; R. Wapiński, *Roman Dmowski*, Lublin 1988; G. Krzywiec, *Szowinizm po polsku. Przypadek Romana Dmowskiego (1886–1905)*, Warszawa 2009; *Roman Dmowski i jego współpracownicy*, pod red. M. Białokura, M. Patelskiego i A. Szczepaniaka, Toruń 2008; J.

¹ Zob. np. A. Wątor, *Liga Narodowa na Rusi 1890–1920. Fragment historii pracy polskiej na kresach południowo-wschodnich*, Szczecin 2016; A. Dwojnych, *Endecja na Mazowszu Północnym a Kościół katolicki 1898 – 1939*, Kraków 2008; P. Dąbrowski, *Narodowa Demokracja byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Studium z zakresu myśli politycznej i działalności obozu narodowego na ziemiach litewsko-białoruskich w latach 1897 – 1918*, Kraków 2008; A. Tyszkiewicz, *Obóz Wielkiej Polski w Małopolsce 1926–1933*, Kraków 2004; J. Wasan, *Problem przynależności państwowej ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w myśli politycznej obozu narodowego 1893-1921*, Bydgoszcz 2006; H. Lisiak, *Narodowa Demokracja w Wielkopolsce w latach 1918-1939*, Poznań 2006; A. Wątor, *Narodowa Demokracja w Galicji do 1918 roku*, Szczecin 2002; P. Świercz, *Narodowa Demokracja na Górnym Śląsku w Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1999; M. Orzechowski, *Narodowa Demokracja na Górnym Śląsku: (do 1918 roku)*, Wrocław 1965; J. Marczewski, *Narodowa Demokracja w Poznańskim 1900-1914*, Warszawa 1967; E. Maj, *Narodowa Demokracja w województwie lubelskim w latach 1918-1928*, Lublin 2002.

Chodorowski, *Roman Rybarski 1887–1942. Z historii polskiej myśli ekonomicznej i prawnoustrojowej pierwszej połowy XX wieku*, Warszawa 1971; J. Waskan, *Koncepcje społeczno-polityczne Romana Rybarskiego*, Toruń 1993; B. Nitschke, *Adam Doboszyński publicysta i polityk*, Kraków 1993; M. Białokur, *Myśl społeczno-polityczna Joachima Bartoszewicza*, Toruń 2005; J. Faryś, *Stanisław Stroński. Biografia polityczna do 1939 roku*, Szczecin 1990; J. Faryś, A. Wątor, *Edward Dubanowicz 1881–1943. Biografia polityczna*, Szczecin 1994; E. Koko, *Franciszek Rawita-Gawroński (1846–1930). Wobec Ukrainy i jej przeszłości. Studium archaizmu*, Gdańsk 2006; Z. Kaczmarek, *Wojciech Trąmpczyński (1860–1953)*, Poznań 1993; S. Kilian, *Myśl społeczno-polityczna Tadeusza Bieleckiego*, Kraków 2000; W. Wojdyło, *Koncepcje społeczno-polityczne Stanisława Grabskiego*, Toruń 1993; tenże, *Stanisław Grabski (1871–1949). Biografia polityczna*, Toruń 2003; S. Wójcik, *Ekonomia społeczna według koncepcji Stanisława Grabskiego*, Lublin 1995; F. Filipowicz, *Myśl pedagogiczna Lucjana Zarzeckiego 1873–1925*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974; M. J. Żmichrowska, *Jan Kordecki (1884–1967). Działalność oświatowa, społeczna, polityczna*, Warszawa 1996; A. Dudek, *Grzegorz Pytel, Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990; A. Meller, *Ku „Nowemu Średniowieczu”. Myśl społeczno-polityczna Mariana Reutta w latach 30 XX wieku*, Warszawa 2011; P. Biliński, *Władysław Konopczyński. Historyk i polityk II Rzeczypospolitej (1880–1952)*, Warszawa 1999; J. A. Malik, *Adolf Nowaczyński. Między modernizmem a pozytywizmem*, Lublin 2002; M. Mroczo, *Stanisław Kozicki (1876–1958). Biografia polityczna*, Gdańsk 1999; W. Plennikowski, *Stanisław Kozicki. W kręgu propagandy idei i polityki Narodowej Demokracji*, Toruń 2008; J. Sandorski, *Bohdan Winiarski. Prawo. Polityka. Sprawiedliwość*, Poznań 2004; B. Smolik, *Myśl polityczna Wojciecha Wasiutyńskiego*, Toruń 2004; L. Kuberski, *Stanisław Szczepanowski 1846–1900. Przemysłowiec – polityk – publicysta*, Opole 1997; *Edward Taylor 1884–1964. Wartości niedocenione a nieprzemijające*, red. W. Wierzyński, Warszawa–Poznań 1988; *Zygmunt Wasilewski. Polityk – krytyk – regionalista*, red. M. Meducka, Kielce 2002; W. Turek, *Arka przymierza. Wojciech Wasiutyński 1910–1994. Biografia polityczna*, Kraków 2008; P. Piesiewicz, *Myśl ideowo-polityczna Jędrzeja Giertycha*, Warszawa 1985; tenże, *Myśl ideowo-polityczna Jędrzeja Giertycha*, Krzeszowice 2006; P. Cugowski, *Myśl polityczna Jędrzeja Giertycha*, Szczecin 2012; J. Mich, *Jan Stecki 1871–1954. Portret polityka ziemiańskiego*, Lublin 1991; A. Jaszczuk, *Ewolucja ideowa Bolesława Piaseckiego 1932–1956*, Warszawa 2005; M. Kotas, *Jan Mosdorf, Filozof, ideolog, polityk*, Krzeszowice 2007.

Jednak w odniesieniu do byłej dzielnicy pruskiej, badania na polu biograficznym nie są tak znaczące, nie licząc prac poświęconych np.: Bernardowi Chrzanowskiemu, Stefanowi

Dąbrowskiemu, Cyrylowi Ratajskiemu, ks. Kazimierzowi Niesiołowskiemu, czy Wojciechowi Trąmpczyńskiemu. Nawiasem mówiąc, część tych monografii ma charakter popularnonaukowy.

Recenzowana dysertacja, poświęcona Władysławowi Seydzie poniekąd tę lukę może wypełnić. Tym bardziej, że w moim przekonaniu jest to praca pionierska – pierwsza jak dotąd tak obszerna, a zarazem kompleksowa biografia tego wybitnego polityka i prawnika.

Metodologia (cele pracy, problemy badawcze, metody i techniki badawcze, struktura pracy etc.)

W recenzowanej rozprawie Autorka postawiła sobie za główny cel „przedstawienie sylwetki oraz działalności politycznej Władysława Seydy” (s. 13). Brakuje natomiast celów szczegółowych i hipotez badawczych, poza dość lakonicznym stwierdzeniem, że Doktorantka zamierza wykazać „wpływ Seydy na kształtowanie się ruchu narodowego, walkę o polską świadomość na terenie Wielkopolski, a także powstanie niepodległego państwa polskiego” (s. 13). W pracy naukowej („na stopień”) na badaczu spoczywa obowiązek postawienia celu głównego (niejako wyjściowego), celów cząstkowych/szczegółowych, pytań i hipotez badawczych. Tego w rozprawie nie mamy poza, jak już wyżej nadmieniałem celem głównym. Nie wiemy też jakimi metodami i technikami badawczymi Autorka się posługiwała. Po lekturze tekstu możemy się jedynie domyślać, że wykorzystano metody stosowane w badaniach historycznych. Dominuje zwłaszcza metoda historyczna. Sięgano również do metody badań komparatystycznych (porównawczych), pozwalających uchwycić podobieństwa, analogie i różnorodne związki pomiędzy zachodzącymi procesami i zjawiskami. Wśród zastosowanych technik badawczych przeważała natomiast analiza źródeł pozwalających zrekonstruować objęty cezurami chronologicznymi i zarysowanym polem badawczym proces dziejowy. Ale to tylko moje domysły.

Osobnym, aczkolwiek nie mniej ważnym problemem jest brak doprecyzowania, z jakim „typem” biografii mamy do czynienia. Owszem, Doktoranta zaznacza, że jest to biografia polityczna, a zatem skoncentrowana na zaangażowaniu politycznym, społecznym, *suma summarum* publicznym głównego bohatera. Losy „prywatne” to jedynie margines analizy – opisu życia (gr. *bios* – życie i *grapho* – piszę), drogi życiowej, historii żywota. I tutaj pełna zgoda. Wątpliwości natury metodologicznej pojawiają się w związku z brakiem dookreślenia „typu” biografii z jaką mamy do czynienia. Podążając tropem rodzimych znawców biografistyki historycznej (Jerzego Jedlickiego, Tadeusza Łepkowskiego, Emanuela

Rostworowskiego), wyróżnić możemy trzy „typowe” monografie o charakterze biograficznym. Pierwsza, tzw. biografia erudycyjna, sytuuje bohatera na tle epoki. Jej wartość poznawcza zależy nie tylko od zastosowanych „narzędzi” (np. aparatu naukowego), ale od dociekliwości czy wręcz subtelności autora oraz jego erudycji i wiedzy. Drugi typ – to biografia pretekstowa, w której losy głównego bohatera są wplecione w procesy polityczne, społeczne, kulturowe, ekonomiczne. Zawiera ona w sobie duże pokłady narracji psychologizującej, socjologizującej, generalnie patrząc – refleksyjnej. I wreszcie trzeci typ – to tzw. biografie zbiorowe (środowiskowe, pokoleniowe), opowiadające o losach określonych grup usytuowanych w czasie i przestrzeni². Autorka nie pokusiła się o tego typu refleksję metodologiczną, nie zaproponowała również tzw. „klucza interpretacyjnego”.

Sam tytuł rozprawy i przyjęte cezury chronologiczne nie budzą moich wątpliwości. Autorka słusznie też założyła (choć tego nie wyjaśniła we wstępie), że używany przez nią termin: „Narodowa Demokracja” powszechnie przypisuje się dla obozu politycznego i myśli politycznej środowiska ukształtowanego w ostatnim dziesięcioleciu XIX wieku i kontynuującego swoją działalność także w II Rzeczypospolitej. Dopuszczalne jest oczywiście stosowanie nazw właściwych ugrupowań które z ND się wywodziły, bądź z nią współpracowały, jak np. Liga Polska (LP), Liga Narodowa (LN), Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe (SD-N), Związek Ludowo-Narodowy (ZLN), Obóz Wielkiej Polski (OWP), Stronnictwo Narodowe (SN), a także organizacje afiliowane przy ND – np. Młodzież Wszechpolska (MW). Zamiennie można również stosować nazwę synonimiczną – „obóz narodowy”, czy też z większymi wątpliwościami „obóz nacjonalistyczny”.

W rozprawie przyjęto strukturę problemowo – chronologiczną. Ten układ uważam za w pełni zasadny i nie budzący wątpliwości. Co oczywiste, pewne wątki się powtarzają, inne Doktorantka rozwija, uzupełnia, uszczegóławia. Myślę, że sprawdziłaby się również „konwencja” chronologiczna, ale to Autorka ma prawo do dokonania własnego wyboru, pójścia autonomiczną ścieżką metodologiczną.

² Zob. J. Jedlicki, *Autorzy i bohaterowie*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, z. 3, s. 717 – 726; T. Łepkowski, *Biografistyka: żywotność, tradycjonalizm, nowoczesność*, „Kwartalnik Historyczny” 1977, z. 4, s. 983 – 985; E. Rostworowski, *Biografia, biogram, historia grup i pokoleń*, „Kwartalnik Historyczny” 1973, z. 2, s. 352 – 359; tenże, *Biografistyka dziejów najnowszych*, „Dzieje Najnowsze” 1973, nr 3, s. 153 – 158. Zob. również interesujące rozważania E. Krasuckiego, *Dyskusje polskich historyków (krajowych) wokół biografistyki – między „odwilżą” a upadkiem PRL*, „Polish Biographical Studies” 2014, nr 2, s. 11 – 38.

Źródła i literatura przedmiotu

Autorka recenzowanej rozprawy wykorzystała bogaty, a zarazem różnorodny materiał źródłowy, począwszy od dokumentacji zdeponowanej w Archiwum Państwowym w Poznaniu, Bibliotece Raczyńskich, Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, Archiwum Archidiecezjalnym z Poznaniu i Gnieźnie, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, a skończywszy na archiwach niemieckich. Nie wszystkie jednak zespoły jakie odnajdziemy w spisie bibliograficznym znalazły swoje odzwierciedlenie w tekście. Np. AAN (Obóz Wielkiej Polski, Stronnictwo Narodowe), Archiwum PAN w Poznaniu („Wspomnienia o Lidzie Narodowej” – to nic innego jak luźne wspomnienia M. Seydy). Ponadto w Bibliotece Raczyńskich znajdziemy np. materiały dot. Towarzystwa ku Ochronie Spraw Ekonomicznych i Społecznych „Straż”, Towarzystwa Przyjaciółek Wzajemnego Pouczania się i Opieki nad Dziećmi „Warta”, a w Archiwum PAN w Poznaniu dokumentację Towarzystwa Pomocy Naukowej, PTPN, czy wspomnianą już dokumentację Mariana Seydy. Cenny bez wątpienia jest również wielotomowy „Dziennik” Janiny z Puttkamerów Żółtowskiej (niestety, ze względu na charakter pisma autorki niezwykle trudny do odczytania), o którym Doktorantka wspomina we Wstępie (s. 7, umieszcza go również w bibliografii). W pracy korzysta natomiast z wersji drukowanej, fragmentarycznej, mocno niepełnej. Wzmiankowane w bibliografii wspomnienia Feliksa Kasprzaka (zdeponowane w Bibliotece Kórnickiej) nie odnalazłem w tekście głównym (wspomnienia te w skróconej wersji ukazały się również w: *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnienia z dziejów Gimnazjum Męskiego (obecnie I Liceum ogólnokształcącego) w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia, 1845-1970*, red. W. Jakóbczyk i inni, Wrocław 1970. Drukowane były także „w odcinkach” na łamach „Gazety Ostrowskiej” i „Południowej Wielkopolski”).

W przypadku prasy dokonano kwerendy najbardziej reprezentatywnych czasopism (głównie wielkopolskich, aczkolwiek nie tylko). Jedyna uwaga dotyczyć może dość „oszczędnego” wykorzystania „Gazety Warszawskiej”, *Warszawskiego Dziennika Narodowego* i „Myśli Narodowej” (choćby przy opisywaniu uroczystości pogrzebowych Seydy) Nie zauważyłem również odniesień do „Przeglądu Wszechpolskiego” (tam zwłaszcza artykuły J. L. Popławskiego dot. sytuacji w dzielnicy pruskiej), „Polaka” (specjalna rubryka dot. sytuacji w zaborze pruskim), „Przeglądu Narodowego”, „Straży”. Sporo ciekawych uwag o wielkopolskiej endecji podawało na bieżąco „Słowo Polskie” i „Słowo Pomorskie”. Lista memuarów (pamiętniki, wspomnienia, listy) wydaje się wystarczająca. Zwróciłbym jedynie uwagę na kilka pozycji pominiętych: B. Hulewicz, *Wielkie wczoraj w małym kręgu*, Warszawa

1978; W. Kontrowicz, *Wspomnienia. Z pamiętnika poznańskiego kupca i bankowca*, Poznań 1993; L. Rogowicz, *Wspomnienia śląskie i poznańskie z lat 1919 – 1934*, Opole 1976; T. Szulc, *W Poznaniu i wokół niego. Wspomnienia poznańskiego lekarza*, Poznań 1995; J. Winiewicz, *Co spałem z długiej drogi życia*, Poznań 1975; Z. Rzepecka, *Wspomnienia*, „Kronika Wielkopolski” 2004, nr 3; T. Powidzki, *Ze świata dziennikarskiego*, [w:] *Poznańskie wspominki. Starzy poznaniacy opowiadają*, Poznań 1960; Z. Zakrzewski, *Wspominam Poznań. Fakty i refleksje*, Poznań 1986. I jeszcze cztery niezwykle istotne prace: *Liga Narodowa (1893–1928). Wybór relacji*, wstęp i oprac. T. Sikorski, A. Wątor, Warszawa 2015; *Liga Narodowa 1887-1906. Sprawozdania, odezwy, dokumenty*, red. M. Werner, Kraków 2016; S. Kozicki, *Pół wieku polityki demokratyczno-narodowej (1887-1939)*, wstęp i oprac. T. Sikorski, A. Wątor, Kraków 2019; J. Zdanowski, *Dzienniki (Dziennik Juliusza Zdanowskiego t. I 22 VI 1915- 29 IV 1917*, wstęp i opracowanie J. Faryś, T. Sikorski, H. Walczak, A. Wątor, Szczecin 2013; *Dziennik Juliusza Zdanowskiego t. II. 15 X 1918- 23 VI 1919*, przedmowa i opracowanie J. Faryś, T. Sikorski, H. Walczak, A. Wątor, Szczecin 2013; *Dziennik Juliusza Zdanowskiego t. III 4 VIII 1919-28 III 1921*, wstęp i opracowanie J. Faryś, T. Sikorski, H. Walczak, A. Wątor, Szczecin 2014; *Dziennik Juliusza Zdanowskiego t. IV 13 IV 1921-31 XII 1922*, wstęp i opracowanie J. Faryś, T. Sikorski, H. Walczak, A. Wątor, Szczecin 2014; *Dziennik Juliusza Zdanowskiego t. V 1 I 1923 – 10 V 1926*, wstęp i opracowanie J. Faryś, T. Sikorski, H. Walczak, A. Wątor, Szczecin 2015; *Dziennik Juliusza Zdanowskiego t. VI 18 V 1926– 31 XII 1927*, wstęp i opracowanie J. Faryś, T. Sikorski, H. Walczak, A. Wątor, Szczecin 2015; *Dziennik Juliusza Zdanowskiego t. VII 26 I 1928–5 VIII 1935*, wstęp i opracowanie J. Faryś, T. Sikorski, H. Walczak, A. Wątor, Szczecin 2015).

Korzystając z przywileju recenzenta chciałbym również zwrócić uwagę na luki w opracowaniach, choć mam świadomość, że być może przywołane poniżej opracowania i artykuły naukowe niewiele wniosłyby do poczynionej przez Doktorantkę analizy.

Tytułem przykładu:

- S. Antczak, *Walka sanacji o opanowanie magistratu miasta Poznania*, „Kronika Miasta Poznania” 1991, nr 3 – 4.
- A. Czubiński, *Wielkopolska i Pomorze wobec zamachu stanu w maju 1926 r.*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1960, z. 1.
- A. Dawidowicz, *Myśl polityczna Stronnictwa Narodowego 1928-1939. Wspólnota ideału czy alternacja koncepcji*, Lublin 2017.

- C. Demel, *Rozwój życia politycznego w Wielkopolsce na przełomie 1918 – 1919 roku*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1986 z. 2.
- Z. Dworecki, *Kształtowanie się polskich struktur państwowych w byłym zaborze pruskim po odzyskaniu niepodległości*, [w:] *Polska odrodzona w nowej Europie*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 1999.
- Z. Dworecki, *Poznań i poznaniacy w latach Drugiej Rzeczypospolitej 1918 – 1939*, Poznań 1994.
- S. Grabowski, *Deutscher und polnischer Nationalismus. Der Deutsche Ostmarken-Verein und die polnische Straß 1894–1914*, Marburg 1998.
- B. Halczak, *Towarzystwo Tomasza Zana w latach 1899 – 1914*, Zielona Góra 1996.
- B. Hruszka, *Działalność Rady Narodowej w zaborze pruskim w latach 1913 – 1921*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1960, z. 2.
- W. Jakóbczyk, *Studia nad dziejami Wielkopolski. T. 3: 1890 – 1914*, Poznań 1967.
- R. Jaworski, *Swój do swego. Studium o kształtowaniu się zmysłu gospodarczego Wielkopolan 1871 – 1914*, Poznań 1998.
- S. Kędzierska, „*Dziennik Berliński*” w latach 1897 – 1922, „Studia Historyczne” 2016, nr 4.
- T. Kulak, *Rola i miejsce polskiej prasy w Niemczech w politycznych koncepcjach obozu narodowego na przełomie XIX i XX wieku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1982, nr 3.
- J. Kuźmińska, *Związek Ludowo – Narodowy jako nowa forma organizacyjna Obozu Narodowo – Demokratycznego. Struktura i organizacja w latach 1919 – 1926*, „Zeszyty Historyczne Uniwersytetu Warszawskiego” 1961, z 2.
- W. Lewandowski, *Udział Wielkopolski w odbudowie Rzeczypospolitej w latach 1918 – 1919*, Poznań 1938.
- G. Łukomski, *Bernard Chrzanowski (1861-1944): biografia Polaka zachodniokresowego*, Poznań – Opalenica 2005.
- M. Paluszkiewicz, J. Szews, *Słownik biograficzny członków tajnych towarzystw gimnazjalnych w Wielkim Księstwie Poznańskim 1850 – 1918*, Poznań 2000.
- K. Pawlak, *Rywalizacja zwolenników liberalizmu i totalizmu w wielkopolskiej organizacji Stronnictwa Narodowego, w latach 1934 – 1939*, „Dzieje Najnowsze” 1978, nr 2.

- A. Poniatowska, *Zarys dziejów „Dziennika Berlińskiego”*, „Przegląd Zachodni” 1977, z. 5–6.
- K. Rzepecki, *Powstanie grudniowe w Wielkopolsce 27. 12. 1918*, Poznań 1919.
- Cz. Skopowski, *Towarzystwo „Warta” w Poznaniu w latach 1894–1939*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1960 (1961), t. 6, z. 2
- O. Steinert, *„Berlin – Polnischer Bahnhof!” Die Berliner Polen. Eine Untersuchung zum Verhältnis von nationaler Selbstbehauptung und sozialem Integrationsbedürfnis einer fremdsprachigen Minderheit in der Hauptstadt des Deutschen Kaiserreich (1871–1918)*, Hamburg 2003.
- O. Steinert, *Polenpolitik für die Reichshauptstadt. Zum Verhältnis von katholischer Kirche, preußischem Staat und polnischen Migranten im Berlin des Kaiserreichs 1871 bis 1918*, [w:] Ch. Pallaske (Hrsg.), *Die Migration von Polen nach Deutschland. Zu Geschichte und Gegenwart eines europäischen Migrationssystems*, Baden Baden 2001.
- J. Szews, *Filomaci pomorscy. Tajne związki młodzieży polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1830–1920*, Warszawa 1992.
- A. Wątor, *Narodowa Demokracja wobec wyborów do Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej w 1919 r.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia Historyczne” 1990, nr 3.
- A. Wątor, *Powstanie Związku Ludowo – Narodowego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia Historyczne” 1987, nr 1.
- A. Wątor, *Działalność Związku Ludowo-Narodowego w latach 1919–1922*, Szczecin 1992.
- G. Wyder, *Z dziejów walki o tożsamość narodową – tajne stowarzyszenie kobiet „Warta”*, [w:] *Polacy – Niemcy – Pogranicze. Studia Historyczne*, red. G. Wyder, T. Nodzyński, Zielona Góra 2006.
- W. Wrzesiński, *Ze studiów nad historią czasopiśmiennictwa polskiego w Niemczech w latach 1922–1939*, „Sobótka” 1967, nr 1 – 2.

Uwagi szczegółowe

Autorka słusznie zauważa we Wstępie (a następnie te wątki rozwija i uściśla), że wiele faktów z biografii Władysława Seydy w słownikach, leksykonach, a nawet monografiach (np. M. Orzechowskiego, H. Lisiaka, J. Marczewskiego) zawiera nie tylko niejednoznaczności, ale

wprost błędy. Co więcej, dotyczą one poszczególnych elementów biografii Seydy, spraw najbardziej podstawowych, jak choćby datacje, członkostwo w organizacjach, czy niemal nagminnego mylenia Władysława Seydy z Marianem, bądź Zygmuntem. Niestety przez wiele lat kolejni historycy te „omyłki” powielali, przechodząc obojętnie wobec krytycznej analizy źródeł. Doktorantka w swojej dysertacji wszystkie te „nieścisłości” precyzyjnie wyjaśniła, co więcej uczyniła to krytycznie odnosząc się do dotychczasowego stanu badań. W moim przekonaniu świadczy to o Jej dojrzałości naukowej, a zarazem znawstwie tematyki. W odróżnieniu np. od biografów S. Kozickiego, S. Głabińskiego, Autorka musiała zmierzyć się z życiem swojego bohatera, nie mając do wglądu żadnego memuaru, który wyszedłby spod jego ręki, choć krótko przed śmiercią Seyda taki pamiętnik zamierzał napisać. Tak, czy inaczej, Doktorantka nie dysponowała więc żadnym „przewodnikiem”, a zatem swoje badania, zapewne wieloletnie i żmudne prowadziła na gruncie niemal „dziewiczym”.

Nie mogę się jednak zgodzić ze stwierdzeniem sformułowanym we Wstępie, iż Władysław Seyda był od początku formowania się endecji w dzielnicy pruskiej jej najwybitniejszym przedstawicielem. Do tego miana moim zdaniem urastają (oczywiście w początkowej fazie, tj. na przełomie XIX/XX w.) B. Chrzanowski, czy nieco mniej znani: Stefan Rowiński, ks. Antoni Stychel, Felicjan Niegolewski, Helena Rzepecka (w wielu monografiach i artykułach naukowych mylona z Zofią Rzepecką. Zresztą analogiczna sytuacja dotyczy Zofii Sokolnickiej i Marii Sokolnickiej, rzadziej Lucyny Sokolnickiej). Co więcej uważam, że to Marian Seyda (obok wyżej wymienionych), a nie Władysław był pionierem – prekursorem ruchu narodowego w dzielnicy pruskiej. Wydaje się, że jeszcze większym nadużyciem jest stawianie Seydy w jednym szeregu z R. Dmowskim, S. Głabińskim, S. Grabskim, Z. Balickim, czy J. L. Popławskim. Nawet, jeśli ten „pierwszy garnitur” działaczy endeckich był znacznie szerszy, to Seyda, w odróżnieniu od Balickiego, Grabskiego, Dmowskiego i Popławskiego nie był wybitnym myślicielem politycznym, nie napisał żadnego znaczącego traktatu, a nawet poważnego artykułu o ponadczasowym przesłaniu. W badaniach z zakresu myśli politycznej jest raczej zapomniany. Polemizowałbym również, ze stwierdzeniem, że Wielkopolska była bastionem endecji. Owszem pozycja narodowych demokratów była tam silna, ale dopiero po 1918 r. Wcześniej dominował tam ruch organicznikowski (najczęściej wspierany przez konserwatywnych ziemian) i ludowy spod znaku „Orędownika”. „Ludowcy” Romana Szymańskiego dopiero w początkach XX wieku zaczęli wspierać endecję, choć ich program, postulaty, publicystyka w wielu punktach były zbieżne z narodowodemokratycznym już wcześniej. Inna sprawa, że polski ruch socjalistyczny (czy też szerzej robotniczy) na tym terenie miał charakter „mgławicowy”, a ruchu ludowego w takiej formie, w jakiej istniał na terenie

Galicji tutaj właściwie nie było, przynajmniej w instytucjonalnym – organizacyjnym kształcie. Interesujące jest również to, że w wielu inicjatywach (np. „Straż”, towarzystwa przemysłowe, kupieckie, ruch spółdzielczy, itp.) lokalni działacze występowali wspólnie z konserwatywnymi ziemianami, choć politycznie się z nimi nie zgadzali. Pamiętajmy także, że w kulturze politycznej Wielkopolan (w odróżnieniu od Kongresówki i Galicji) trwały były postawy szacunku wobec władzy („litery prawa”) i Kościoła (ten nierzadko był mocno konserwatywny). Oczywiście „w granicach”. Owe granice wyznaczał bunt/sprzeciw wobec germanizacji, walka o zachowanie tożsamości narodowej. Stąd właśnie tutaj narodził się (zapożyczony z Czech) specyficzny wariant „nacjonalizmu ekonomicznego” w myśl zasady „swoj do swego, po swoje”. To w zaborze pruskim (głównie w Wielkopolsce) na masową skalę dochodziło do strajków szkolnych, itd. Ale to tylko dygresja – sposobność do osobnej dyskusji.

Do poszczególnych rozdziałów dysertacji nie mam większych uwag. Autorce udało się „zdekodować” biografię Władysława Seydy poprawnie, czasami z dochowaniem wierności najdrobniejszym szczegółom. To mocna strona recenzowanej pracy. Mam tutaj na myśli choćby rozdział I, w którym ukazana została dzieciństwo i młodość głównego bohatera, ale także losy jego rodziny, majątku – „ojcowizny”. Badania Autorki w tym zakresie zdecydowanie wychodzą poza dotychczasowe ustalenia. W rozdziale dotyczącym działalności społecznej, zabrakło jednak uchwycenia kontekstu. Pamiętać bowiem należy, że endecy oprócz polityki przez duże „P” zamierzali uzyskać wpływ na wszelkie towarzystwa, stowarzyszenia, ruchy o charakterze ekonomicznym kulturalny, społecznym. Doktorantka, co prawda pisze o obecności Seydy w rozlicznych organizacjach (co prawda nie wszystkich, wspierał bowiem np. ruch śpiewaczy, o czym donosiło pismo „Śpiewak”, był członkiem PTPN i Towarzystwa Miłośników Poznania), ale w konwencji nieco kronikarskiej (obecność w zarządach, na wiecach, *etc.*). Jest to zresztą pewien mankament natury ogólnej tej dysertacji, wynikający w moim przekonaniu z braku precyzyjnego dookreślenia samej „formy” biografii. Idealne byłoby przyjęcie konwencji biografii pretekstowej, ale o tym już wspominałem wcześniej. W kolejnych rozdziałach Doktoranta pochyliła się nad działalnością polityczną W. Seydy (np. poseł do Lantagu, Reichstagu, emisariusz NKN, czł. NRL, poseł na Sejm Ustawodawczy, przew. Komisji Konstytucyjnej, minister byłej Dzielnicy Pruskiej, itd.). Te fragmenty pracy wyróżnia duża precyzja w analizie, umiejętność uchwycenia rzeczywistej roli Seydy (chyba nieco niefortunne jest natomiast brzmienie podrozdziału 3.2 „Po prawej stronie burty”. Oznaczałoby to, że wcześniej Seyda nie stał po „prawej stronie”. Sama Doktorantka udowodniła, że „od początku do końca” stał, jako reprezentant narodowej szkoły politycznego myślenia). Analogicznie jest w przypadku rozdziału czwartego – „działalność prawnicza”

(Seyda jako prawnik, adwokat, sędzia – również Sądu Najwyższego). O ile analizę dokonaną w poszczególnych rozdziałach ocenić należy pozytywnie, to zakończenie nieco rozczarowuje. Właściwie brakuje tam wniosków, poza ogólnymi „pochwałami” na rzecz głównego bohatera. Czasami pojawiają się tam infantylne stwierdzenia. Tytułem przykładu Autorka pisze, że Seyda był patriotą, a jako prawnik szczególnie dbał o praworządność, o „literę prawa”. Czyżby jak każdy inny prawnik? Prawnicy sanacyjni także dbali o praworządność, konsekwentnie broniąc zapisów konstytucji kwietniowej. Ale to zapewne również temat na osobną dyskusję. Czy Seyda był bezstronny w swoich opiniach, co sugestywnie sugeruje Doktorantka? Tego nie wiem. Był prawnikiem, ale przez niemal całe swoje dorosłe życie także politykiem. Pytanie, co przeważało? Prawdą jest natomiast, że Władysław Seyda, jako wybitny Wielkopolanin, w pamięci zbiorowej, ale także miejskiej topografii Poznania, nie znalazł uznania. Wielka szkoda, bo także w moim przekonaniu Seydzie zwyczajnie się to należy. Wypada mieć nadzieję, że biografia W. Seydy autorstwa Anny Markowskiej to zmieni, albo przynajmniej sprowokuje miejscowych rajców do namysłu.

Na koniec chciałbym jedynie zwrócić uwagę na konstrukcję bibliografii. Proponowałbym przed wydaniem drukiem tej pracy dokonać pewnych zmian. Mianowicie niektóre pozycje w segmencie „Źródła internetowe” nie są źródłami w „klasycznym” rozumieniu – np.: „muzeum Gostyń”, „encyklopedia teatru” (to po prostu materiały internetowe). Ponadto w tzw. „Publikacjach” (to określenie Autorki) mamy źródła drukowane, pamiętniki (pamiętnik wydany drukiem, to także źródło drukowane), *etc.* Tak więc proponuję prosty i klarowny układ (metodologicznie poprawny): I. Źródła; 1.1. Źródła archiwalne; 1.2. Dokumenty publikowane; 1.4. Publicystyka; 1.5. Pamiętniki, wspomnienia, dzienniki, relacje, korespondencja; 1.6. Prasa; II. Opracowania (prace zwarte i artykuły naukowe).

Redakcja

Od strony redakcyjnej dysertacja nie zawiera większych błędów i niedociągnięć. Zdarzają się jedynie drobne omyłki natury stylistycznej, interpunkcyjnej i językowej (np. s. 3, 4, 8, 11, 28, 59, 210, itd.). O niektórych wspomniałem już wcześniej.

Konkluzja

Konkludując, poczynione uwagi nie przekreślają walorów poznawczych recenzowanej dysertacji. Wręcz przeciwnie są to uwagi jedynie „pod rozwagę”. Mają jedynie charakter

polemiczny, dyskusyjny. Powinny skłaniać do przemyśleń. Autorka jednak nie musi się z nimi zgadzać. Ma prawo do własnej opinii, do własnego stanowiska, zwłaszcza, że to Ona ponosi całkowitą odpowiedzialność za ostateczny kształt monografii, i to Ona jest najlepszym ekspertem poruszanej w pracy problematyki. Recenzowana praca, traktowana jako całość, bez wątpienia jest rzetelna pod względem faktograficznym. Co więcej jest to kompleksowa, a zarazem wielowątkowa biografia polityczna. W moim przekonaniu zasługuje na wydanie drukiem, o co postuluję.

Recenzowana rozprawa spełnia warunki określone w art. 13 ust.1 *Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz.U. z 2014, poz. 1852, ze zmianami). W związku z tym wnoszę o dopuszczenie Pani mgr Anny Markowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Lucjan J. J. J.

Stanisław J. J.